

Stanisław Pijaj

ARCHIWA RODZINNO-MAJĄTKOWE I SPUŚCIZNY Z TERYTORIUM DAWNEJ GALICJI (ICH LOSY I STAN OBECNY)¹

Typ archiwów, o których mowa w niniejszym artykule, różnie był nazywany przez polskich archiwistów i historyków. Do 1945 r. na ich określenie używano najczęściej terminów „archiwa prywatne”, „archiwa rodowe” lub „archiwa rodzinne”, po 1945 r., gdy wraz z majątkami ziemskimi upaństwowiono wiele archiwów prywatnych, zaczęto używać nazwy „archiwa podworskie”. Popularna była także nazwa „archiwa rodzinno-majątkowe”, która lepiej oddaje charakter akt zgromadzonych w tego typu archiwach. Na ogół znajdują się w nich bowiem nie tylko akta dotyczące poszczególnych osób czy rodzin, ale też akta majątkowe, czy wreszcie zbiory o charakterze kolekcji. Dopiero jednak w latach osiemdziesiątych XX w. nazwa „archiwa rodzinno-majątkowe” zaczęła być powszechnie używana. Archiwa pojedynczych osób polscy archiwiści zaczęli traktować jako odrębny rodzaj archiwów faktycznie dopiero w latach pięćdziesiątych XX w. Wtedy też zaczęto używać na ich określenie nazwy „spuścizna”². Ukraińscy archiwiści i bibliotekarze także nie stosują jednolitej terminologii. Archiwa rodzinno-majątkowe określane są przez nich jako archiwa (архів) lub zespoły (фонд) rodzinne (родинні), rodowe (родові), rodzinno-majątkowe (родинно-маєткові), rodowo-majątkowe (родово-маєткові) lub majątkowe (маєткові). Ostatnio używa się też terminu archiwa familijne (фамільні архіви). Spuścizny

¹ Artykuł w skróconej wersji został opublikowany w czasopiśmie „Mitteilungen des Österreichischen Staatsarchivs”, zob. S. Pijaj, *Familienarchive und Nachlässe aus dem Gebiet des ehemaligen Galizien. Ihre Schicksale und ihr gegenwärtiger Zustand*, „Mitteilungen des Österreichischen Staatsarchivs”, Bd. 56, 2011, s. 661–680.

² Szerzej na ten temat: B. Ryszewski, *Archiwa i archiwalia prywatne w archiwistyce polskiej – stan badań i postulaty badawcze*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici”. Historia XXV. Nauki Humanistyczno-Społeczne, z. 236 (1991), s. 21–39; A. Kulicka, *Spuścizny w archiwach, bibliotekach i muzeach w Polsce*, „Archeion”, t. 100, 1999, s. 70–96. Tam obszerna literatura przedmiotu.

określa się terminem archiwum (архів) lub zespół (фонд) osobisty (особисті) bądź osobowy (особові), popularny jest także termin osobisty zespół archiwalny (особисті архівні фонд)³.

W Galicji dominowały archiwa rodzinno-majątkowe stworzone przez rodziny pochodzenia szlacheckiego. W tej prowincji monarchii habsburskiej szlachta była grupą liczną, liczniejszą niż w większości krajów monarchii, a przy tym zróżnicowaną majątkowo⁴. Archiwa rodzinno-majątkowe w Galicji na ogół związane były zatem z dobrami ziemskimi i ich posiadaczami, dużo rzadziej z rodzinami kupców i przemysłowców. Zdecydowana większość szlachty galicyjskiej to szlachta polska. Niewiele rodzin szlacheckich określało się mianem Ukraińców, choć zdarzały się przypadki sympatyzowania z ukraińskim ruchem narodowym, częste zwłaszcza wśród przedstawicielei rodzin mniej zamożnych lub określających siebie jako *gente Ruteni, natione Poloni*⁵. Do końca istnienia monarchii habsburskiej galicyjskie archiwa rodzinno-majątkowe na ogół pozostawały w prywatnych rękach. Właściciele nie zawsze dbali o archiwa. Bogatsze rodziny zatrudniały archiwistów, często wykształconych historyków, a bywało, że i członkowie rodziny obdarzeni pasją kolekcjonerską sami zajmowali się archiwum⁶. Wtedy akta miały fachową opiekę. Oddzielano akta „stare”, głównie rodzinne, od akt „nowych” dotyczących przede wszystkim bieżących spraw gospodarczych. Opracowywano, a często też publikowano inwentarze archiwalne⁷. Niektóre archiwa faktycznie przekształcano w kolekcje, w których

³ Zob. Г. В. Папакін, *Приватні архіви української родової еліти в національній історії другої половини XVII–XX ст. (наприкладі архівної спадщини роду Скоропадських)*. Автореферат дисертації на здобуття наукового ступеня доктора історичних наук, Київ 2005; Г. В. Папакін, *Архів Скоропадських: фамільні архіви української еліти другої половини XVII–XX ст. та архівна спадщина роду Скоропадських*, Київ 2004, s. 42–59. Tam także literatura.

⁴ Szacuje się, że szlachta w Galicji stanowiła od 3 do 4,5% ogółu ludności, zob. K. Ślusarek, *Drobna szlachta w Galicji 1772–1848*, Kraków 1994, s. 32–42; *Adelslexikon des Österreichischen Kaisertums. 1804–1918*. Hrsg. u. kommentiert von P. Frank-Döfering, Wien–Freiburg–Basel 1989, s. 631.

⁵ Do takich rodzin należała np. rodzina Fedorowiczów. W. Fedorowicz zgromadził w swym majątku Okno (pow. Skalałat) obszerne archiwum rodzinne, posiadał też duże zbiory muzealne. Archiwum Fedorowiczów i ich zbiory muzealne zostały zniszczone w czasie I wojny światowej, zob. E. Chwałewik, *Zbiory polskie. Archiwa, biblioteki, gabinety, galerie, muzea i inne zbiory pamiątek przeszłości w ojczyźnie i na obczyźnie*, t. 2, Warszawa–Kraków 1991, s. 24; S. Kieniewicz, *Fedorowicz Władysław Walenty (1845–1918)*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 6, Kraków 1948, s. 390–391.

⁶ Np. porządkiem archiwum Potockich z Krzeszowic zajmowała się jego właścicielka K. Potocka, zob. A. Pałarczykowa, *Dzieje Archiwum Potockich z Krzeszowic*, „Archeion”, t. 79, 1985, s. 99–103.

⁷ Zob. np. A. Chmiel, *Rękopisy biblioteki hr. Tarnowskich w Dzikowie*, Kraków 1908; S. Vrtel, *Dodatkowy spis rękopisów Biblioteki Dzikowskiej*, Kraków [b.d.]; J. Czubeck, *Katalog rękopisów biblioteki hr. Branickich z Sucheju*, Kraków 1910; J. Czubeck, *Rękopisy hr. Morstinów w Krakowie*, Kraków 1911.

archiwum rodzinne lub majątkowe stanowiło tylko niewielką część zbiorów. Zbiory starano się uzupełniać, włączając do nich akta gałęzi rodu lub członków rodziny mieszkających poza monarchią habsburską⁸. Zdarzały się przypadki przenoszenia do Galicji całego archiwum rodzinnego po osiedleniu się tu rodziny⁹. Były jednak także przypadki przekazywania archiwów rodzin polskich z Galicji krewnym za granicę¹⁰. W przypadku rodzin mniej zamożnych, archiwaliami nie zawsze opiekowano się w sposób należyty, a archiwum często składało się z szafy wypełnionej dokumentami, które nigdy nie zostały fachowo opracowane. Tego typu archiwa w Galicji przeważały. Łatwo przy tym ulegały rozproszaniu lub zniszczeniu, choćby wskutek pauperyzacji właścicieli zmuszonych np. do sprzedaży majątku¹¹. Archiwa pozostające w prywatnym posiadaniu w większości były niedostępne dla osób z zewnątrz bądź udostępniano je częściowo.

Przypadków przekazania archiwów rodzinno-majątkowych do archiwów publicznych było w Galicji niewiele. Nie interesowało się nimi Archiwum c.k. Namiestnictwa we Lwowie, które zaczęło organizować w sposób profesjonalny dopiero w 1908 r., po kilku latach przekształcając je w Archiwum Państwowe. Podporządkowane od 1877 r. władzom krajowym Galicji Archiwum Krajowe Aktów Grodzkich i Ziemskich we Lwowie i Archiwum Krajowe Aktów Grodzkich i Ziemskich w Krakowie miały obawy przed ich przejmowaniem, zwłaszcza jako depozytów. W 1908 r. zdecydowano, że depozyty prywatne będą przyjmowane przez te archiwa tylko za zgodą władz krajowych, którym podlegały, na ściśle określonych warunkach¹². Większe zainteresowanie zbiorami prywatnymi wykazywały archiwa miejskie, zwłaszcza zreorganizowane w 1890 r. Archiwum Aktów Dawnych Miasta Krakowa. Gromadziło ono jednak przede wszystkim

⁸ Np. w latach 1868–1904 przekazano do archiwum Potockich z Krzeszowic rękopisy należące do Potockich z Wilanowa, zob. A. Pałarczykowska, *Dzieje Archiwum Potockich z Krzeszowic...*, s. 100–101.

⁹ Tak zrobiła rodzina Czartoryskich z Sieniawy po osiedleniu się w Galicji w latach 70. XIX w., zob. J. Pezda, *Zbiory rękopisów Biblioteki XX Czartoryskich w Krakowie*, „Bibliotheca Nostra. Śląski Kwartalnik Naukowy”, t. 2, 2009, s. 15; A. Homecki, *Historia „Archiwum Domowego” Czartoryskich 1879–1953*, „Rozprawy i Sprawozdania Muzeum Narodowego w Krakowie”, t. 12, 1980, s. 64.

¹⁰ Np. archiwum Fredrów w 1906 r. zostało przekazane krewnym mieszkającym w Siemianicach w Wielkopolsce, zob. E. Triller, *Losy archiwum rodzinnego Fredrów z Bełkowej Wiszni*, „Ze Skarbcza Kultury”, z. 30, 1978, s. 156.

¹¹ W 1908 r. Archiwum Krajowe Aktów Grodzkich i Ziemskich w Krakowie przyjęło jako depozyt archiwum rodziny Załuskich, pochodzące z parcelowanego majątku Siedliszowice. Depozyt został złożony nie przez rodzinę Załuskich, ale przez osobę zajmującą się parcelacją majątku. Tylko część archiwum Załuskich została przekazana do archiwum w Krakowie, reszta uległa rozproszaniu, zob. A. Pałarczykowska, *Archiwum Siedliszowickie Załuskich*, „Archeion”, t. 32, 1960, s. 57–77; M. Andrasz-Mrożek, *Archiwum rodzinne Wysockich (1808–1960)*, „Archeion”, t. 97, 1997, s. 153–156.

¹² S. Ciara, *Archiwa a uniwersytety w Krakowie i Lwowie w latach 1877/78–1918*, Warszawa 2002, s. 86–88. Zob. też A. Kiełbicka, *Archiwa krakowskie na tle polskiej nauki historycznej 1878–1951*, Kraków 1993, s. 54.

zbiory o charakterze kolekcji¹³. W tej sytuacji, kiedy właściciel pozbywał się archiwum, trafiało ono zazwyczaj do którejś z galicyjskich bibliotek prywatnych lub bibliotek działających w Galicji instytucji naukowych, często jako depozyt.

Bibliotek prywatnych gromadzących tego typu zbiory było w Galicji kilka. Najstarszą i największą była biblioteka stworzona przez Józefa Maksymiliana Ossolińskiego, nosząca nazwę Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich. Budziła ona szczególne zaufanie Polaków i z czasem w jej zbiorach znalazło się najwięcej archiwów rodzinno-majątkowych i spuścizn Polaków z Galicji. Biblioteka została utworzona w 1817 r., w 1827 r. przeniesiono ją do Lwowa. Jej założyciel i fundator miał ambicje stworzenia biblioteki gromadzącej zbiory dotyczące nie tylko Galicji, stąd do biblioteki trafiały także polskie archiwalia spoza Galicji, w tym archiwa polskich rodzin. Przekazywano je jako dary lub depozyty, niektóre archiwa rodzinne i spuścizny były przez bibliotekę kupowane¹⁴. Mniejsze znaczenie niż Biblioteka Ossolińskich miały działająca we Lwowie od 1857 r. Biblioteka Dzieduszyckich z Poturzyca i powstała w tym samym czasie Biblioteka Fundacji Wiktora Baworowskiego. W Krakowie od 1876 r. archiwalia gromadziła rodzina Czartoryskich, ale i one miały przede wszystkim polski, a nie galicyjski charakter. Była to wspólna cecha wszystkich polskich bibliotek prywatnych w Galicji¹⁵. Dla Ukraińców podobną rolę jak dla Polaków Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich spełniała biblioteka – założonego w 1873 r. – Towarzystwa im. Szewczenki, od 1892 r. noszącego nazwę Naukowe Towarzystwo im. Szewczenki. Gromadziła ona także spuścizny i zbiory działaczy narodowych i uczonych ukraińskich¹⁶. Materiały takie przekazywano także do założonej w 1849 r. Biblioteki „Narodowego Domu” we Lwowie¹⁷.

¹³ H. Robótka, B. Ryszewski, A. Tomczak, *Archiwistyka*, Warszawa 1989, s. 296; A. Kiełbicka, *Archiwa krakowskie...*, s. 144–145.

¹⁴ Opis archiwów rodzinno-majątkowych i spuścizn przekazanych przed 1914 r. do Biblioteki Ossolińskich zob. E. Chwałewik, *Zbiory polskie...*, t. 1, s. 416–417; *Zbiory rękopisów w bibliotekach i muzeach w Polsce*, oprac. D. Kamolowa przy współudziale T. Sieniatkiewicz, Warszawa 2003, s. 488. Publikowane spisy archiwów nie są pełne.

¹⁵ Spośród ważniejszych polskich bibliotek prywatnych w Galicji należy jeszcze wymienić Bibliotekę Pawlikowskich w Medyce, Bibliotekę Branickich i Tarnowskich w Sucheju i Bibliotekę Tarnowskich w Dzikowie.

¹⁶ Zob. I. Кревецький, *Бібліотека Наукового Товариства ім. Шевченка у Львові*, Львів 1923, s. 13; Н. Е. Кунанець, *Наукові бібліотеки Львова (1784–1939). Особливості становлення і розвитку, формування фондів та колекцій*, Львів 2010, s. 104–105, 203; Т. Гуцаленко, *Відділ рукописів Львівської Наукової Бібліотеки ім. В. Стефаника НАН України у 1940–1949 рр.: постаті та події*, „Записки Львівської Наукової Бібліотеки ім. В. Стефаника”, Випуск 13, 2005, s. 179–181.

¹⁷ Zob. Б. Барвінський, *Бібліотека і музеї „Народного Дому” у Львові 1849–1919 рр.*, Львів 1920, s. 3–4; Н. Е. Кунанець, *Наукові бібліотеки Львова (1784–1939)...*, s. 116, 147, 208–211; J. Janczak, *Biblioteka „Narodnego Domu” we Lwowie*, „Przegląd Biblioteczny”, t. 9 (1935), z. 2, s. 111–112.

Pewną rolę z gromadzeniu archiwaliów odgrywały biblioteki działających w Galicji uniwersytetów lwowskiego i krakowskiego. Do ich zbiorów trafiały przede wszystkim spuścizny, ale także archiwa rodzinno-majątkowe¹⁸. Podobnie jak biblioteki uniwersyteckie działała istniejąca od 1856 r. Biblioteka Towarzystwa Naukowego Krakowskiego, w 1873 r. przekształcona w Bibliotekę Akademii Umiejętności¹⁹. Akademia Umiejętności w Krakowie podjęła próbę inwentaryzacji rękopisów znajdujących się w bibliotekach publicznych i prywatnych. Projekt ten nie został jednak zrealizowany, choć to właśnie dzięki niemu udało się opublikować katalogi rękopisów niektórych prywatnych kolekcji²⁰. Wymienione instytucje nie były oczywiście jedynymi, do których trafiały archiwa rodzinno-majątkowe czy spuścizny, przekazywano je także do placówek o innym charakterze, np. muzealnych²¹.

Dla archiwów prywatnych szczególnie trudnym okresem były lata 1914–1920. W czasie I wojny światowej działania wojenne były prowadzone na większości obszaru Galicji. W latach 1918–1919 we wschodniej części dawnej Galicji toczyła się wojna polsko-ukraińska, a później polsko-sowiecka. W trakcie działań wojennych terytoria te uległy zniszczeniu. Niszczono też, często z premedytacją, prywatne majątki ziemskie i zgromadzone w nich zbiory archiwalne. W czasie I wojny światowej robiły to nie tylko oddziały rosyjskie, ale także austro-węgierskie i niemieckie. We wschodniej części Galicji majątki należące do Polaków stawały się celem ataków oddziałów ukraińskich, a szczególnie sowieckich. Zdarzało się, że w ich niszczeniu uczestniczyła też miejscowa ludność.

¹⁸ Najbardziej znanym przykładem pozyskania takich materiałów jest przekazanie w 1816 r. przez rodzinę Treterów w depozyt bibliotece uniwersytetu we Lwowie księgozbioru i archiwum rodzinnego. Zbiory Treterów były przechowywane osobno i nie łączono ich z innymi zbiorami bibliotecznymi, zob. K. Korzon, *Fragment Treterianów w Ossolineum*, „Ze Skarbcza Kultury”, z. 50, 1990, s. 161; N. Cariowa, *Archiwa rodowe Czajkowskich i Treterów w zbiorach Centralnego Państwowego Historycznego Archiwum Ukrainy we Lwowie*, „Miscellanea Historico-Archivistica”, t. 9, 1998, s. 123.

¹⁹ Archiwa rodzinno-majątkowe i spuścizny, które trafiły do zbiorów Towarzystwa Naukowego Krakowskiego i Akademii Umiejętności, wymieniają m.in. B. Schnaydrowa i B. Sieraczyńska, zob. B. Schnaydrowa, *Ofiarodawcy Towarzystwa Naukowego Krakowskiego. Z badań nad proveniencją zbiorów Biblioteki PAN w Krakowie*, „Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie”, t. 21, 1975, s. 99–132; B. Schnaydrowa, *Ofiarodawcy Akademii Umiejętności 1873–1919. Z badań nad proveniencją zbiorów Biblioteki PAN w Krakowie*, „Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie”, t. 26, Kraków 1981, s. 11–42; B. Sieraczyńska, *Dary rękopiśmienne i spuścizny pracowników w Bibliotece Naukowej Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk w Krakowie*, „Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie”, t. 50, Kraków 2005, s. 353–369.

²⁰ Z. Jabłoński, *Problematyka bibliotecznych zbiorów rękopiśmiennych w pracach Polskiej Akademii Umiejętności*, „Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie”, t. 18, Kraków 1972, s. 10–12.

²¹ W 1918 r. przekazano do Galerii Narodowej miasta Lwowa kolekcje dzieł sztuki należących do znanego polityka i ministra w rządzie wiedeńskim F. Ziemiałkowskiego. Wraz z tą kolekcją przekazano do muzeum jego pamiątki i korespondencję, zob. E. Chwałewik, *Zbiory polskie...*, t. 1, s. 395.

Nie sporządzono pełnego spisu zniszczonych w tym czasie archiwaliów i archiwów prywatnych. Informacje na ten temat można znaleźć jedynie w ogólnych opracowaniach i przeglądając publikacje wydane przed 1914 r.²² Straty poniosły też biblioteki, zwłaszcza lwowskie. Szczególnie bolesne były straty, jakie poniosły w czasie I wojny światowej biblioteki ukraińskie. Wycofując się w 1915 r. ze Lwowa Rosjanie i współpracujący z nimi członkowie rady „Narodowego Domu” wywieźli do Rosji część tamtejszych zbiorów archiwalnych. Zostały one zwrócone przez władze sowieckie dopiero w 1929 r.²³ Do Rosji zostało także wywiezione archiwum lwowskiego metropolity greckokatolickiego abpa A. Szeptyckiego, który został uwięziony i deportowany na wschód w 1914 r.²⁴ Mimo to w czasie wojny biblioteki nadal cieszyły się zaufaniem i były miejscem, do którego przekazywano prywatne archiwa. Do Biblioteki Ossolińskich trafiły w tym okresie kolejne archiwa polskich rodzin. Zbiory rękopisów tej biblioteki nie uległy uszczupleniu. W 1920 r., gdy wojska sowieckie zbliżały się do Lwowa, zostały jedynie na krótko ewakuowane do Krakowa²⁵.

Po rozpadzie monarchii habsburskiej terytorium dawnej Galicji w całości weszło w skład państwa polskiego. Zmiana ta nie wpłynęła na sytuację archiwów rodzinno-majątkowych. Nadal w większości pozostawały one w prywatnym posiadaniu²⁶. Właściciele większych archiwów w dalszym ciągu zapewniali im fachową opiekę, zatrudniając archiwistów lub zapraszając do współpracy naukowców. Niektóre ze zbiorów zostały powiększone, i to znacznie, w tym o materiały niewiele mające wspólnego z Galicją²⁷. Można jednak także podać przykłady przenoszenia przez właścicieli archiwów poza dawną Galicję – do

²² Zob. np.: T. Szydłowski, *Ruiny Polski. Opis szkód wyrządzonych przez wojnę w dziedzinie zabytków sztuki na ziemiach Małopolski i Rusi Czerwonej*, Kraków [1919], s. 158–177; E. Chwałewik, *Zbiory polskie...*; D. Matełski, *Grabież i restytucja polskich dóbr kultury od czasów nowożytnych do współczesnych*, t. 1, Kraków 2006, s. 230–231, 234–237.

²³ Н. Е. Кунанець, *Науковій бібліотеці Львова (1784–1939)...*, s. 61–62.

²⁴ Władze sowieckie zwróciły to archiwum, choć nie w całości, dopiero po podpisaniu w 1927 r. polsko-sowieckiego układu w sprawie zwrotu zabytków wywiezionych z ziem polskich, zob. O. J. Maciuk, *Archiwum metropolity Andrzeja Szeptyckiego we Lwowie*, [w:] *Metropolita Andrzej Szeptycki. Studia i materiały*, red. A. A. Zięba, Kraków 1994, s. 213–215; D. Matełski, *Grabież i restytucja polskich dóbr kultury*, t. 1, s. 280–281.

²⁵ Zob. E. Chwałewik, *Zbiory polskie...*, t. 1, s. 417–418; *Zbiory rękopisów w bibliotekach i muzeach w Polsce...*, s. 488.

²⁶ Trudno określić liczbę archiwów rodzinno-majątkowych pozostających w latach 1918–1939 w prywatnym posiadaniu. Źródła podają, że na terenie dawnej Galicji takich archiwów było ponad 30. Dane te są z pewnością zaniżone, zob. K. Buczek, *Archiwa polskie*, „Nauka Polska”, t. 7, 1927, s. 1–97; K. Buczek, *Archiwa polskie*, „Nauka Polska”, t. 12, 1930, s. 1–85; *Rocznik polityczny i gospodarczy*, Warszawa 1939, s. 546–556.

²⁷ W 1923 r. na mocy polsko-sowieckiego traktatu pokojowego z 1921 r. władze sowieckie przekazały do Polski archiwum rodziny Sanguszków ze Sławuty. Archiwum to zostało przekazane rodzinie Sanguszków i złożone w jej majątku w Gumniskach, zob. K. Syta, *Dzieje archiwum księżąt Sanguszków*, „Miscellanea Historico-Archivistica”, t. 11, 2000, s. 109–110.

innych części Polski²⁸ oraz przykłady pozostawienia poza Polską archiwów ludzi związanych z Galicją²⁹. Widoczna jest w tym czasie tendencja do koncentracji archiwów rodzinno-majątkowych. Zapewne wpłynęły na to doświadczenia wojenne, ograniczenie środków, jakimi na ich utrzymanie dysponowali właściciele, ale także działania państwa i środowiska archiwistów.

Archiwa galicyjskie zostały włączone do polskiej sieci archiwalnej. Dotychczasowa ich struktura została utrzymana, choć stale wzmacniano i rozbudowywano Archiwum Państwowe we Lwowie, a archiwum w Krakowie zamieniono w Archiwum Państwowe. Zasady działania archiwów w Polsce określał dekret z lutego 1919 r. Zobowiązywał on archiwa państwowe do opieki technicznej i naukowej nad archiwami należącymi do osób prywatnych, przez pewien czas zatrudniano nawet w tym celu specjalną grupę archiwistów. Archiwa państwowe podejmowały próby zakupu archiwaliów od osób prywatnych lub przyjęcia ich jako depozyty, a archiwiści zatrudnieni w archiwach państwowych pomagali porządkować archiwa prywatne. Wyraźnie wzrosło w tym czasie zainteresowanie archiwami rodzinno-majątkowymi wśród historyków i archiwistów³⁰. Współpracą z archiwami państwowymi nie zawsze byli jednak zainteresowani prywatni właściciele archiwów. Nadal chętniej przekazywali oni swoje zbiory do bibliotek niż do archiwów³¹. Polskie archiwa rodzinno-majątkowe i spuścizny z terenu byłej Galicji, tak jak wcześniej, najczęściej trafiały do Biblioteki Ossolińskich. Przekazywano tam lub składano jako depozyty nie tylko poszczególne archiwa, ale także większe zbiory. W 1921 r. została przeniesiona do Lwowa i złożona w Bibliotece Ossolińskich Biblioteka Pawlikowskich z Medyki. Pawlikowscy nie przekazali jednak całego archiwum rodzinnego³². Wśród Ukraińców nadal

²⁸ Np. w 1923 r. J. Konopka przewiózł do Warszawy zbiory Konopków z Mogilan, w tym archiwum, zob. K. Buczek, *Archiwa polskie*, „Nauka Polska”, t. 12, 1930, s. 73–74; E. Chwałewik, *Zbiory polskie...*, t. 2, s. 394–396.

²⁹ Po 1918 r. nadal mieszkał w Wiedniu K. Lanckoroński, tam też przechowywane było jego prywatne archiwum. Po II wojnie światowej archiwum to zostało podzielone, część w latach 70. XX w. rodzina przekazała do Österreichische Nationalbibliothek w Wiedniu, część została w latach 90. XX w. przekazana do archiwum Zamku Królewskiego w Warszawie, a część trafiła do Archiwum Nauki PAN i PAU w Krakowie, zob. M. Myszor-Cieciela, *Dokumenty po Karolinie Lanckorońskiej w zbiorach Archiwum Zamku Królewskiego w Warszawie*, „Kronika Zamkowa” 2009, nr 1–2 (57–58), s. 225–235.

³⁰ I. Mamczak-Gadkowska, *Archiwa państwowe w II Rzeczpospolitej*, Poznań 2006, s. 165–166, 240–246; H. Robótka, B. Ryszewski, A. Tomczak, *Archiwistyka...*, s. 390–391.

³¹ Spośród większych archiwów rodzinno-majątkowych z terenu dawnej Galicji w latach 1918–1939 jedynie archiwum Lanckorońskich zostało przekazane jako depozyt do Archiwum miasta Lwowa, zob. D. Pele, *Archiwa rodowe Lanckorońskich, Lubomirskich i Dzieduszyckich w Zbiorach Centralnego Państwowego Historycznego Ukrainy we Lwowie*, „Miscellanea Historico-Archivistica”, t. 9, 1998, s. 112; K. Buczek, *Archiwa polskie*, „Nauka Polska”, t. 12, 1930, s. 63.

³² Opis archiwów rodzinno-majątkowych i spuścizn подарowanych, zdeponowanych lub zakupionych przez Bibliotekę Ossolińskich w latach 1918–1939 zob. E. Chwałewik, *Zbiory polskie...*, t. 1, s. 386–388, 417–421; *Zbiory rękopisów w bibliotekach i muzeach w Polsce...*, s. 488–489.

zaufaniem cieszyły się Biblioteka Naukowego Towarzystwa im. Szewczenki i Biblioteka „Narodowego Domu”, choć ta ostatnia przeżywała pewne trudności szczególnie w latach dwudziestych XX w. Po 1918 r. przestało być regułą przekazywanie przez Polaków zbiorów galicyjskich do bibliotek i instytucji naukowych na terenie dawnej Galicji. Zdarzały się przypadki przekazywania takich zbiorów także do innych polskich bibliotek, np. w Warszawie³³. Pojawiały się też plany stworzenia kolejnych bibliotek prywatnych lub skoncentrowania rozproszonych archiwów rodzinno-majątkowych w jednym miejscu³⁴.

Zasadnicza zmiana sytuacji archiwów rodzinno-majątkowych na terenie byłej Galicji nastąpiła w latach 1939–1945. Wpłynęły na to: II wojna światowa, zmiany granic państwowych i reformy społeczne dokonane ostatecznie po jej zakończeniu. W tym czasie znaczna część właścicieli archiwów utraciła swoje majątki ziemskie, a z nimi w większości także archiwa i kolekcje. Przestała istnieć lub zmieniła formę działania część bibliotek zajmujących się gromadzeniem archiwów rodzinno-majątkowych i spuścizn, zmieniła się również struktura sieci archiwów.

Zarówno przed wybuchem wojny, jak i w pierwszych jej dniach wiele archiwów rodzinno-majątkowych i spuścizn zostało przekazanych do polskich archiwów państwowych, muzeów i bibliotek. Właściciele przekazywali je jako depozyty lub dary, mając nadzieję, że uchroni je to przed zniszczeniem. Część prywatnych zbiorów archiwalnych ewakuowano na wschodnie tereny Polski, wiele z nich – nie tylko z dawnej Galicji – zostało przekazanych do Biblioteki Ossolińskich³⁵.

W wyniku traktatu niemiecko-sowieckiego z 23 VIII 1939 r. terytorium państwa polskiego uległo podziałowi, podzielono też dawną Galicję. Jej wschodnia część, od września 1939 r. znajdująca się pod okupacją sowiecką, została włączona do Ukraińskiej SRR. Dokonywane na tym terenie przez sowietów zmiany całkowicie zmieniły sytuację archiwów rodzinno-majątkowych i ich właścicieli. Większość z nich, obawiając się o swoje życie, opuściła majątki, przez co wiele archiwów zostało porzuconych i narażonych na zniszczenie przez sowieckich żołnierzy i miejscową ludność. Zainteresowały się nimi władze sowieckie³⁶.

³³ W 1925 r. rodzina Ponińskich z Horyńca podarowała swoje zbiory rękopisów mającej dopiero powstać Bibliotece Narodowej w Warszawie, zob. E. Chwałewik, *Zbiory polskie...*, t. 1, s. 124–125; *Zbiory rękopisów w bibliotekach i muzeach w Polsce...*, s. 350.

³⁴ Rodzina Tarnowskich planowała utworzenie w Krakowie muzeum i biblioteki podobnych do stworzonych przez Ossolińskiego i Czartoryskich. Realizację tych planów uniemożliwiła II wojna światowa, zob. B. Ratusiński, *Archiwum Dzikowskie Tarnowskich*, „Rocznik Województwa Rzeszowskiego”, t. 5 (1964/1965) [wyd. 1968], s. 129; H. Małysiak, *Biblioteka Branickich i Tarnowskich w Sucheju*, Bielsko-Biała 1986, s. 88.

³⁵ Listę tych archiwów podaje M. Matwijów, zob. M. Matwijów, *Zakład Narodowy im. Ossolińskich w latach 1939–1946*, Wrocław 2003, s. 51–53. Lista ta jest niepełna.

³⁶ We wrześniu 1939 r. żołnierze sowieccy rozstrzelali pozostającą w swoim majątku Przyłbice rodzinę Szeptyckich. Archiwum Szeptyckich zostało skonfiskowane, skonfiskowano także archi-

Na przełomie 1939 i 1940 r. prywatne archiwa znacjonalizowano, tak jak inne zbiory archiwalne na zajętych obszarach. Zaczęto też organizować nową, podległą NKWD, strukturę archiwów. We Lwowie stworzono Centralne Archiwum Akt Dawnych i archiwum obwodowe, archiwa obwodowe powstały także w Stanisławowie (dziś Ivano-Frankivsk), Tarnopolu i Drohobyczu. Do tych archiwów przekazywano konfiskowane archiwalia, w tym również archiwa rodzinno-majątkowe. Zlikwidowano także polskie i ukraińskie instytucje naukowe i biblioteki, na ich miejsce organizowano nowe. W styczniu 1940 r. władze sowieckie zdecydowały o powołaniu Lwowskiej Filii Biblioteki Akademii Nauk Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej, włączono do niej m.in. biblioteki: Ossolińskich, Baworowskich, Naukowego Towarzystwa im. Szewczenki i „Narodowego Domu”. Do czerwca 1941 r. nie przeprowadzono jednak pełnej unifikacji połączonych bibliotek, zatrudniano także dawny personel. Osobno gromadzono napływające do biblioteki zbiory polskie, ukraińskie i żydowskie. Dotyczyło to także rękopisów. Po zajęciu Lwowa przez armię sowiecką nie ustawał napływ archiwaliów prywatnych do Biblioteki Ossolińskich. Przekazywano je jako dary lub depozyty, często był to jedyny sposób, aby uchronić je przed zniszczeniem lub konfiskatą. Depozyty te jeszcze w 1939 r. „znacjonalizowano” lub „inkorporowano” do zbiorów biblioteki. W końcu 1939 r. nowe – sowieckie kierownictwo biblioteki rozpoczęło też akcję przejmowania pozostających bez opieki polskich zbiorów archiwalnych, która była kontynuowana przez władze Lwowskiej Filii Biblioteki AN USRR i objęła także zbiory ukraińskie. Do zbiorów dawnej Biblioteki Ossolińskich, jak również do zbiorów dawnej Biblioteki Naukowego Towarzystwa im. Szewczenki, gdzie gromadzono archiwalia ukraiń-

wum Puzynów z Gwoźdźca i archiwum Przybysławskich z Uniża (E. Rosowska, *Losy polskich archiwaliów na ziemiach wschodnich II Rzeczypospolitej (1939–1945)*, „Archeion”, t. 106, 2003, s. 96). Dalsze losy tych archiwów są nieznanne. Można sądzić, że zostały one podzielone i włączone do innych zespołów archiwalnych. Wskazuje na to fakt, że kilkadziesiąt rękopisów z archiwum Szeptyckich z Przyłbic jest obecnie przechowywanych w Bibliotece im. W. I. Wernadskoho w Kijowie. Trafiły tam prawdopodobnie w latach 40. XX w. z Centralnego Państwowego Archiwum Historycznego w Kijowie, do którego przekazano je ze Lwowa. Można sądzić, że wcześniej rękopisy te były przechowywane także w archiwum Greckokatolickiego Konsystorza Metropolitalnego we Lwowie (E. K. Чернухін, *Архів Львівської Греко-Католицької Митрополічії Консисторії та архів Андрея Шептицького в Інституті Рукопису Національної Бібліотеки України імені В. І. Вернадського: погляд археографа та питання реконструкції джерел*, „Рукописна та книжкова спадщина України. Археографічні дослідження унікальних архівних та бібліотечних фондів”, Випуск 11, Київ 2007, s. 3–15). Według E. Rosowskiej i R. Janowskiego archiwum Szeptyckich z Przyłbic po konfiskacie trafiło do jednego z archiwów lwowskich (E. Rosowska, *Losy polskich archiwaliów...*, s. 96, 98 oraz R. Janowski, *Dzieje archiwów rodziny Fredrów*, s. 78, [w:] *Archiwistyka i bibliotekoznawstwo. Prace dedykowane Bohdanowi Ryszewskiemu*, Warszawa 1997). Nie można wykluczyć, że niektóre archiwa rodzinno-majątkowe zostały skonfiskowane przez NKWD. Wskazują na to losy archiwum rodziny Czajkowskich, które dopiero w latach 70. zostało przekazane przez organy bezpieczeństwa ZSRR do archiwum we Lwowie (N. Cariova, *Archiwa rodowe Czajkowskich i Treterów...*, s. 119).

skie, napłynęło w tym czasie wiele spuścizn i archiwów rodzinno-majątkowych, trudno jednak określić ich dokładną liczbę³⁷.

Zachodnia część byłej Galicji była okupowana przez Niemców. Teren ten został podzielony. Zachodnie powiaty (Żywiec i części powiatów Biała, Chrzanów, Wadowice) włączono do Rzeszy, reszta terytorium byłej Galicji weszła w skład Generalnego Gubernatorstwa. Na terenach przyłączonych do Rzeszy opiekę nad archiwiami przejęły niemieckie służby archiwalne podporządkowane powstałemu w 1939 r. archiwum w Katowicach (od 1941 r. Staatsarchiv Kattowitz). Interesowały się one niemieckimi i polskimi archiwami prywatnymi. Te pierwsze pozostawiano w rękach właścicieli, archiwa rodzin polskich, tak jak i ich majątki, konfiskowano i przekazywano do archiwum w Katowicach³⁸. Niemieckie władze archiwalne starały się także ustalić miejsca, w których znajdowały się archiwa prywatne, wywiezione przez polskich właścicieli z terytoriów włączonych do Rzeszy, i sprowadzić je do Katowic; nie zawsze się to udawało³⁹.

Na terytorium Generalnego Gubernatorstwa stworzono odrębną służbę archiwalną. Polskie archiwa państwowe podporządkowano Zarządowi Archiwów (Archivverwaltung) z siedzibą w stolicy Generalnego Gubernatorstwa Krakowie (od 1941 r. Dyrekcji Archiwów GG – Direktion der Archive des GG). W miastach, które były siedzibami dystryktów, stworzono Urzędy Archiwalne (Archivamt). Po przyłączeniu do Generalnego Gubernatorstwa w 1941 r. wschodniej części dawnej Galicji taki urząd powstał także we Lwowie. W archiwach nadal

³⁷ Najszerzej na ten temat pisał M. Matwijów. Ocenia on, że od grudnia 1939 r. do lutego 1940 r. dawna Biblioteka Ossolińskich przejęła ok. 15 spuścizn i archiwów prywatnych złożonych tam jako depozyty po wybuchu wojny, zaś od lutego 1940 r. do czerwca 1941 r. ponad 30 „większych” spuścizn i archiwów, w tym m.in. część zbiorów Biblioteki Dzieduszyckich z Poturzyca. M. Matwijów wymienia także kilka pozyskanych w tym czasie przez dawną Bibliotekę Towarzystwa Naukowego im. Szewczenki bibliotek i archiwów działaczy ukraińskich, zob. M. Matwijów, *Zakład Narodowy im. Ossolińskich...*, s. 55–56, 90–92. O depozytach i archiwaliach przekazywanych od września 1939 r. do zbiorów dawnej Biblioteki Naukowego Towarzystwa im. Szewczenki pisała T. Hucalenko. Autorka ta opublikowała także spis tych depozytów, zob. Т. Гуцаленко, *Відділ рукописів...*, s. 191–196, 230–237.

³⁸ Listę archiwów rodzinno-majątkowych z terenu dawnej Galicji skonfiskowanych i przekazanych do Staatsarchiv Kattowitz opublikowała A. Staszków, zob. A. Staszków, *Archiwalia, zbiory biblioteczne i muzealne Górnego Śląska w latach 1939–1945. Sumariusz tematyczny do zespołów w Archiwum Państwowym w Katowicach Staatsarchiv Kattowitz, Archivberatungsstelle Oberschlesien Kattowitz*, Katowice 2007, s. 28–29, 75–85. Zob. też A. Staszków, *Archiwa prywatne w Prowincji Górnego Śląska (1939–1945)*, „Archeion”, t. 71, 1980, s. 87; M. Stażewski, *Niemiecka polityka archiwalna na ziemiach polskich włączonych do Rzeszy 1939–1945*, Warszawa–Łódź 1991, s. 133.

³⁹ Nie udało się sprowadzić do Katowic rękopisów ze zbiorów Tarnowskich z Suchej wywiezionych przed wybuchem wojny do Kozłówek. Zostały one skonfiskowane przez władze niemieckie, ale przekazano je do archiwum w Lublinie, zob. A. Staszków, *Archiwa prywatne w Prowincji Górnego Śląska...*, s. 86; S. Leher, *Ein fast vergessener „Osteinsatz”*. *Deutsche Archivare im Generalgouvernement und im Reichskommissariat Ukraine*, Düsseldorf 2007, s. 178.

zatrudniano polski, a we Lwowie także ukraiński, personel. Na terenie Generalnego Gubernatorstwa na ogół nie konfiskowano majątków należących do Polaków⁴⁰, jednak niemiecka administracja archiwalna dążyła do podporządkowania archiwów prywatnych, interesowała się także archiwami rodzinno-majątkowymi. Częściowo pod jej wpływem archiwa te przekazywano do archiwów państwowych, zwykle jako depozyty. Chroniło je to przed zniszczeniem i zapewniało im fachową opiekę polskich archiwistów⁴¹. Podobnie jak archiwa zorganizowano na terenie Generalnego Gubernatorstwa biblioteki naukowe. Podporządkowano je utworzonemu w lipcu 1940 r. Głównemu Zarządowi Bibliotek GG (Hauptverwaltung der Bibliotheken des GG). Podlegały mu m.in. Biblioteki Państwowe (Staatsbibliotheken) w Krakowie i we Lwowie; ta ostatnia powstała w listopadzie 1941 r. W krakowskiej Bibliotece Państwowej znalazły się zbiory tamtejszych wyższych uczelni i stowarzyszeń naukowych. W lwowskiej Bibliotece Państwowej skoncentrowano zbiory bibliotek wyższych uczelni i stowarzyszeń naukowych polskich i ukraińskich. Podział Biblioteki Państwowej we Lwowie na oddziały (Abteilungen) uwzględniał te różnice: biblioteka uniwersytetu we Lwowie była Oddziałem I, biblioteki Ossolińskich i Baworowskich Oddziałem II, a biblioteki Naukowego Towarzystwa im. Szewczenki i „Narodowego Domu” Oddziałem III. Tak jak w przypadku archiwów, w Bibliotekach Państwowych zatrudniano nadal personel polski i ukraiński. W latach 1941–1944 zbiory dawnej Biblioteki Ossolińskich wzbogaciły się o kolejne spuścizny i archiwa rodzinno-majątkowe, trafiające tam najczęściej jako depozyty lub dary. W wyjątkowych wypadkach zdecydowano się na ich zakup. Pracownicy biblioteki zajmowali się też zbiorami, którym groziło zniszczenie; dotyczyło to w szczególności spuścizn osób pochodzenia żydowskiego⁴². Lecz lwowskie zbiory archiwalne i biblioteczne uległy w tym okresie także uszczupleniu. Polscy

⁴⁰ Władze niemieckie zajęły jednak należący do Potockich pałac w Krzeszowicach, który został letnią rezydencją Generalnego Gubernatora H. Franka, i pałac Pod Baranami, w którym urzędował i mieszkał zarządzający Dystryktem Krakowskim GG O. Wächter. Zniszczono wtedy część archiwum Potockich z Krzeszowic, zob. A. Pałarczykowa, *Dzieje Archiwum Potockich z Krzeszowic...*, s. 103–104; P. Lechow ski, *Biblioteki Krakowa w okresie okupacji niemieckiej 1939–1945*, Kraków 1999, s. 69–70.

⁴¹ W ten sposób w latach 1939–1943 do archiwum w Krakowie trafiły m.in. duże archiwa: Potockich z Krzeszowic i Sanguszków z Gumnisk, zob. E. R and t, *Die Archive des Generalgouvernements*, „Die Burg. Vierteljahresschrift des Instituts für Deutsche Ostarbeit Krakau”, Jg. 2, 1941, Hf. 1, s. 49–50; A. Pałarczykowa, *Dzieje Archiwum Potockich z Krzeszowic...*, s. 103–104; K. Syta, *Dzieje archiwum książąt Sanguszków...*, s. 110; W. Filipczyk, *Archiwalia sanguszkowskie w zasobach Archiwum Państwowego w Krakowie. Historia i stan obecny*, [w:] *Wokół Sanguszków. Dzieje – sztuka – kultura*, Tarnów 2007, s. 16; S. L e h r, *Ein fast vergessener „Osteinsatz”...*, s. 178–179.

⁴² Do dawnej Biblioteki Ossolińskich trafiły też zbiory Treterów, do wiosny 1943 r. przechowywane w bibliotece uniwersytetu we Lwowie. Najpełniejszy spis przejętych w omawianym okresie spuścizn i archiwów rodzinno-majątkowych podaje M. Matwijów, zob. M. M a t w i j ó w, *Zakład Narodowy im. Ossolińskich...*, s. 165–168.

pracownicy dawnej Biblioteki Ossolińskich od początku okupacji niemieckiej wydawali dawnym właścicielom upaństwowione przez władze sowieckie depozyty. Zjawisko to nasiliło się w 1944 r., gdy zbliżały się do Lwowa oddziały Armii Czerwonej. Część właścicieli depozytów planowała wywiezienie swoich archiwów ze Lwowa. Trudno określić, ilu właścicieli archiwów przewiozło je w tym czasie do Polski centralnej lub gdzieś dalej⁴³. „Na Zachód” wywozili także swoje zbiory ukraińscy właściciele depozytów, zwracanych po 1941 r. przez pracowników dawnej Biblioteki Naukowego Towarzystwa im. Szewczenki⁴⁴.

Ewakuację zbiorów archiwów i bibliotek z terenu Generalnej Guberni przeprowadziły także władze niemieckie. W pierwszych miesiącach 1944 r. wywieziono ze Lwowa do Krakowa i Tyńca część archiwaliów z archiwów lwowskich. Później akta te wywożono dalej na zachód, głównie do Opawy. Wśród ewakuowanych materiałów znalazły się także dokumenty pergaminowe pochodzące z archiwów rodzinno-majątkowych. Wiosną 1945 r. żołnierze sowieccy przewieźli akta ewakuowane w 1944 r. z powrotem do Lwowa. Do Tyńca ewakuowano również archiwalia z archiwum w Krakowie, a wśród nich archiwa rodzinno-majątkowe, np. archiwum Potockich z Krzeszowic⁴⁵. Ewakuacja Biblio-

⁴³ Najbardziej znany jest przypadek właściciela Łańcuta A. Potockiego, który korzystając z protekcji wyższych oficerów niemieckich, a zapewne także swych krewnych Liechtensteinów, wywiózł w 1944 r. swe zbiory rodzinne, w tym część archiwum, do Księstwa Liechtenstein ([A. Potocki], *Master of Lancut. The Memoirs of Count Alfred Potocki*, London 1959, s. 280–286; K. Jankowiak, *Archiwalia łańcuckie poza krajem*, „Miscellanea Historico-Archivistica”, t. 8, 1997, s. 61–62; B. R. Holmes, *Archiwalia Potockich z Łańcuta w zbiorach Brigham Young University*, „Miscellanea Historico-Archivistica”, t. 8, 1997, s. 65). W maju 1944 r. część swoich zbiorów przewiózł ze Lwowa do Krakowa znany lwowski kolekcjoner A. Czołowski (T. Zielińska, *Zbiór archiwalny Aleksandra Czołowskiego w zasobie Archiwum Głównego Akt dawnych*, „Archeion”, t. 89, 1991, s. 42; M. Matwijów, *Zakład Narodowy im. Ossolińskich...*, s. 167). Zapewne wcześniej podobnie zrobił J. G. Pawlikowski (*Inwentarz rękopisów Biblioteki Jagiellońskiej. Nr 11001–11434. Archiwum Domowe Pawlikowskich, cz. 1*, oprac. I. Bator, J. Grzybowska, M. Jaglarz, U. Klatka, red. E. Malicka, Kraków 2008, s. VII). Nie udało się jednak wywieźć ze Lwowa złożonego jako depozyt w Bibliotece Ossolińskich archiwum Sapiehów, choć rodzina Sapiehów to planowała (M. Matwijów, *Zakład Narodowy im. Ossolińskich...*, s. 174–175).

⁴⁴ Г. Сварник, *Архівні та рукописні збірки Науково Товариства ім. Шевченка в Національній Бібліотеці у Варшаві. Каталог-інформатор*, Варшава–Львів–Нью-Йорк 2005, s. 12; Т. Гуцаленко, *Відділ рукописів...*, s. 192, 199, 203, 230–237.

⁴⁵ S. Lehr, *Ein fast vergessener „Osteinsatz”...*, s. 227–245; M. Matwijów, *Ewakuacja zbiorów polskich ze Lwowa w 1944 r.*, „Rocznik Lwowski” 1995/1996, s. 35, 37–38; P. Kennedy Grimsted, *Trophies of War and Empire. The Archival Heritage of Ukraine, World War II, and the International Politics of Restitution*, Cambridge, Massachusetts 2001, s. 210–212; A. Palarczykowska, *Dzieje Archiwum Potockich z Krzeszowic...*, s. 107. Do Tyńca ewakuowano także archiwalia ze zbiorów Biblioteki PAU, które wcześniej zostały przeniesione do krakowskiego Staatsarchiv, zob. R. Majkowska, *Archiwum Nauki i Biblioteka Naukowa. Kilka kart z wspólnej przeszłości...*, „Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie”, t. 51, Kraków 2006, s. 479–503. Akcja ewakuacji objęła także archiwa i biblioteki Warszawy, jednak większość przechowywanych tam archiwaliów – w tym i te dotyczące Galicji – została zniszczona

teki Państwowej we Lwowie odbyła się wiosną 1944 r. Do Krakowa wywieziono część zbiorów bibliotek polskich i ukraińskich. Wśród wywiezionych rękopisów pochodzących z Biblioteki Ossolińskich i z Biblioteki Naukowego Towarzystwa im. Szewczenki znalazły się także archiwa rodzinno-majątkowe i spuścizny. Latem 1944 r. archiwalia te przewieziono z Krakowa na Dolny Śląsk do Zagrodna (niem. Adelsdorf) koło Złotoryi (niem. Goldberg). Część z nich została zrabowana lub uległa zniszczeniu, ocalałe polscy bibliotekarze przewieźli do Warszawy w sierpniu 1945 r.⁴⁶

Zmiany granic dokonane po II wojnie światowej spowodowały, że wschodnia część dawnej Galicji znalazła się w ZSRR i została włączona do Ukraińskiej SRR. Na terytorium tym archiwa i biblioteki zorganizowano podobnie jak w latach 1939–1941 r. We Lwowie stworzono filię Centralnego Państwowego Archiwum Historycznego USRR, od 1958 r. samodzielne Centralne Państwowe Archiwum Historyczne USRR we Lwowie. W 1944 r. odtworzono Lwowską Filię Biblioteki Akademii Nauk USRR, w ramach której ponownie połączono biblioteki polskie, ukraińskie i żydowskie. Do końca 1946 r. funkcjonowały one jako osobne „sektory” biblioteki. Biblioteka ta działała jako część AN USSR do końca istnienia ZSRR, w 1971 r. nadano jej imię W. Stefanyka. W jej zbiorach znalazła się większość archiwów rodzinno-majątkowych i spuścizn przechowywanych wcześniej w bibliotekach polskich i ukraińskich. Archiwa rodzinno-majątkowe i spuścizny przechowywane w archiwach zgromadzono w Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym, którego zbiory znacznie uzupełniono.

W latach 1945–1946 większość ludności polskiej opuściła terytorium włączone do ZSRR, zapewne zabierając ze sobą część archiwaliów. Pozwalała na to umowa podpisana przez Polskę z Ukraińską SRR. W ten sposób została wywieziona ze Lwowa także część rękopisów z dawnej Biblioteki Ossolińskich, przekazywanych bez zgody władz sowieckich przez polskich pracowników Biblioteki wyjeżdżającym do Polski. Były to głównie depozyty i rękopisy niezinventaryzowane, wśród nich znajdowały się również archiwa rodzinno-majątkowe i spuścizny⁴⁷. Prawdopodobnie nie wszystkie wysłane w ten sposób archiwalia dotarły

w 1944 r. w trakcie Powstania Warszawskiego lub spalona przez żołnierzy niemieckich po jego zakończeniu.

⁴⁶ Najpełniejszy spis archiwów rodzinno-majątkowych i spuścizn ewakuowanych wiosną 1944 r. ze Lwowa podają M. Matwijów i H. Swarnyk, zob. M. Matwijów, *Zbiory rękopiśmienne Zakładu Narodowego im. Ossolińskich w latach 1939–1946*, „Czasopismo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich”, z. 10, 1999, s. 219–224; M. Matwijów, *Zakład Narodowy im. Ossolińskich...*, s. 188–203, 274–275; Г. Сварник, *Архівні та рукописні збірки Наукового Товариства ім. Шевченка...*, s. 12, 20–21.

⁴⁷ Listę archiwów i spuścizn, które prawdopodobnie w ten sposób zostały wywiezione ze Lwowa, podaje M. Matwijów, zob. M. Matwijów, *Zakład Narodowy im. Ossolińskich...*, s. 313–314. Szerzej na temat wywożenia zbiorów prywatnych ze Lwowa: M. Matwijów, *Walka o lwowskie dobra kultury w latach 1945–1948*, Wrocław 1996, s. 115–142.

do adresatów w Polsce. W latach 1944–1948 toczyły się także oficjalne rozmowy między Polską a ZSRR w sprawie przekazania Polsce zbiorów polskich instytucji naukowych i kulturalnych. Strona polska postulowała m.in. przekazanie całości zbiorów Biblioteki Ossolińskich, a z archiwów lwowskich m.in. zdeponowanych tam archiwów rodzinno-majątkowych. Rozmowy nie przyniosły rezultatów satysfakcjonujących Polaków. Większość zbiorów Biblioteki Ossolińskich pozostała we Lwowie. W 1946 r. przekazano Polsce w formie „daru” tylko ich część, w tym także niektóre archiwa rodzinno-majątkowe i spuścizny. Podziału dokonano jednak w sposób przypadkowy, co spowodowało, że wielu archiwów i spuścizn nie przekazano w całości. Liczne, w całości lub we fragmentach, pozostały we Lwowie w Bibliotece AN USRR⁴⁸. Podziałowi uległy także zbiory Biblioteki Naukowego Towarzystwa im. Szewczenki. Archiwalia wywiezione latem 1944 r. do Krakowa, a potem do Zagrodna (niem. Adelsdorf) nie wróciły do Lwowa. W 1945 r. zostały przewiezione do Warszawy i przekazane do Biblioteki Narodowej, gdzie znajdują się do dziś⁴⁹. Zachowaniu w całości archiwaliów polskich i ukraińskich pozostałych we Lwowie nie sprzyjała też polityka władz sowieckich. Już w latach czterdziestych XX w., pod pretekstem podziału rękopisów na „archiwalne” i „niearchiwalne”, zaczęto dzielić zbiory ukraińskie. Podzielono m.in. archiwalia z Biblioteki Naukowego Towarzystwa im. Szewczenki, ich część wywieziono do Kijowa i Moskwy. Archiwa i spuścizny działaczy i uczonych ukraińskich pozostawiono w większości w Bibliotece AN USRR, wiele jednak przekazano do Centralnego Państwowego Archiwum Historycznego USRR we Lwowie i Instytutu Literatury im. T. G. Szewczenki w Kijowie. Pojedyncze spuścizny lub fragmenty spuścizn przekazano do innych instytucji naukowych⁵⁰. Dzieleno także polskie archiwa rodzinno-

⁴⁸ M. Matwijów, *Zbiory rękopiśmienne...*, s. 232–236; M. Matwijów, *Walka o lwowskie dobra kultury...*, s. 110–113. Zob. też *Archiwa rodzinno-majątkowe w zbiorach państwowych we Lwowie*. Informator, oprac. S. Pijaj, Warszawa 1995.

⁴⁹ O ich losach w latach 1945–1989 pisała H. Swarnyk, zob. Г. Сварник, *Архів Науково Товариства ім. Шевченка зі Львова в Національній бібліотеці у Варшаві*, [w:] *Слідами пам'яті. Літописний календар*, Варшава 1996, s. 114–123. Zob. też P. Kennedy Grimsted, *Trophies of War and Empire...*, s. 449–452.

⁵⁰ Instytucje, do których przekazano zbiory archiwalne z Biblioteki Towarzystwa Naukowego im. Szewczenki, wymienia H. Swarnyk. Autorka ta wskazuje także, gdzie trafiły poszczególne archiwa i spuścizny, zob. Г. Сварник, *Архівні та рукописні збірки Науково Товариства ім. Шевченка*, s. 12–17. Zob. też Т. Гуцаленко, *Відділ рукописів...*, s. 180, 206–207, 209, 212–213, 219; P. Kennedy Grimsted, *Archives and Manuscript Repositories in the USSR. Ukraine and Moldavia*, Princeton, New Jersey 1988, s. 444–446, 503–506. A. Dzoban podaje, że w 1950 r. przekazano z Biblioteki AN USSR we Lwowie do Instytutu Literatury im. T. G. Szewczenki w Kijowie 24 zespoły, a w 1975 r. do Centralnego Państwowego Archiwum Historycznego we Lwowie 41 zespołów archiwalnych, zob. О. Дзюбан, *Рукописні фонди ЛНБ: історія і сучасність*, [w:] *Рукописна українська у фондах Львівської Наукової Бібліотеки ім. В. Стефанука НАН України та проблеми створення інформаційного банку даних*, Львів 1999, s. 5.

-majątkowe i spuścizny, choć – jak można sądzić – w dużo mniejszym stopniu niż ukraińskie. Archiwa rodzinno-majątkowe i spuścizny pochodzące ze zbiorów Biblioteki Ossolińskich pozostały w Bibliotece AN USRR. Jedyne kilka przekazano do Centralnego Państwowego Archiwum Historycznego USRR we Lwowie⁵¹.

W Polsce na los archiwów prywatnych po II wojnie światowej wpłynęły przeprowadzone w tym czasie zmiany polityczne i prawne. Już w 1944 r. nowe – komunistyczne władze polskie ogłosiły dekret o reformie rolnej. Na mocy ogłoszonych w latach 1945–1946 przepisów znacjonalizowano także archiwa należące do właścicieli majątków. Opiekę nad nimi miały przejąć archiwa państwowe. Do zbiorów państwowych włączano także zbiory bibliotek prywatnych, tak było np. z Biblioteką Czartoryskich w Krakowie⁵².

Na tym terenie dawnej Galicji, który pozostał po 1945 r. w granicach państwa polskiego, działało w tym czasie zaledwie jedno archiwum państwowe w Krakowie. Dopiero w 1951 r. utworzono archiwum państwowe w Rzeszowie, którego siedzibą w latach 1952–1970 był Przemyśl. W pierwszych latach po wojnie nie było zatem możliwości objęcia opieką wszystkich znacjonalizowanych archiwów prywatnych. Część archiwów rodzinno-majątkowych uległa w tym czasie zniszczeniu, część nadal pozostała w rękach właścicieli. Proces przejmowania przez archiwa państwowe archiwów prywatnych znacznie się wydłużył, w niektórych wypadkach trwał kilkanaście lat i odbywał się etapami⁵³. W przejmowaniu archiwów prywatnych uczestniczyli nie tylko archiwiści, ale także pracownicy administracji państwowej oraz bibliotek i muzeów, co spowodowało, że upaństwowione archiwa rodzinno-majątkowe często trafiały do bibliotek i muzeów, a nie do archiwów państwowych⁵⁴. Wprawdzie w 1951 r. została podpisana umowa między

⁵¹ Np. w 1975 r. przekazano z Biblioteki AN USRR do Centralnego Państwowego Archiwum Historycznego we Lwowie część archiwów Lubomirskich i Treterów, zob. D. Pełc, *Archiwa rodowe Lanckorońskich, Lubomirskich i Dzieduszyckich...*, s. 115; N. C a r i o w a, *Archiwa rodowe Czajkowskich i Treterów...*, s. 123.

⁵² Zbiory Czartoryskich, w tym archiwum, w 1949 r. zostały przez państwo przejęte w zarząd, w 1950 r. włączono je do Muzeum Narodowego w Krakowie, jednak ich nie upaństwowiono, zob. M. R o s t w o r o w s k i, *Gra o damę*, Kraków 1994, s. 99; J. P e z d a, *Zbiory rękopisów Biblioteki XX Czartoryskich w Krakowie...*, s. 16.

⁵³ Np. archiwum Tarnowskich z Dzikowa było przejmowane przez Archiwum Państwowe w Krakowie partiami w latach 1946–1954 (B. R a t u s i ń s k i, *Archiwum Dzikowskie Tarnowskich...*, s. 129–130), a archiwum Habsburgów z Żywca dopiero w latach 1955–1965 (Z. R a ę c z k a, *Żywieckie archiwum Komorowskich, Wielopolskich i Habsburgów i jego losy*, „Archeion”, t. 47, 1967, s. 127–128).

⁵⁴ Np. część archiwaliów Sanguszków znajdująca się do 1945 r. w Gumniskach trafiła do muzeum i biblioteki w Tarnowie, później akta te przekazano do Archiwum Państwowego w Krakowie, jednak nie w całości. Fragment archiwaliów Sanguszków pozostał także w posiadaniu rodziny, a następnie trafił do Archiwum Diecezjalnego w Tarnowie (W. F i l i p c z y k, *Archiwalia sanguszkowskie...*, s. 16; J. M. M a r s z a l s k a, *Biblioteka i archiwum Sanguszków. Zarys dziejów*, Tarnów 2000, s. 153–156; *70 lat Muzeum w Tarnowie*, Tarnów 1997, s. 76, 82–83; *Zbiory rękopi-*

władzami muzealnymi i archiwalnymi o wymianie zbiorów, której następstwem było przekazywanie archiwów rodzinno-majątkowych z muzeów do archiwów państwowych, jednak rozporządzenie z 1957 r. pozwalało na ich gromadzenie nie tylko archiwom państwowym, ale i innym instytucjom. Wskutek tego archiwalia krążyły między instytucjami⁵⁵. Część archiwów rodzinno-majątkowych uległa rozproszeniu lub została wywieziona poza teren byłej Galicji⁵⁶, niektóre przenoszono z jednego archiwum do drugiego⁵⁷. Trudno określić precyzyjnie liczbę archiwów rodzinno-majątkowych, które trafiły w pierwszych latach powojennych do archiwów państwowych. W 1955 r. Archiwum Państwowe w Krakowie zaliczano do najważniejszych placówek gromadzących tego typu zespoły⁵⁸. Do rozproszenia akt pochodzących z archiwów rodzinno-majątkowych przyczyniły się także ówczesne działania archiwistów i bibliotekarzy. Nie próbowano scalać i odtwarzać podzielonych podczas wojny zbiorów, lecz kierowano je do różnych instytucji⁵⁹. Niektóre archiwa rodzinno-majątkowe dzielono⁶⁰. Zapewne takie

sów w bibliotekach i muzeach w Polsce..., s. 334–335; A. Z. S o ł t y s, *Archiwalia sanguszkowskie w zbiorach Archiwum Diecezjalnego w Tarnowie*, [w:] *Wokół Sanguszków...*, Tarnów 2007, s. 12). Część archiwum Tarnowskich z Dzikowa trafiła do Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie i dopiero stamtąd przekazano ją do Archiwum Państwowego w Krakowie (B. R a t u s i ń s k i, *Archiwum Dzikowskie Tarnowskich...*, s. 129).

⁵⁵ Np. w 1951 r. Muzeum Narodowe w Krakowie przekazało do Archiwum Państwowego w Krakowie posiadane zbiory archiwalne, w tym archiwa rodzinno-majątkowe, część tych zbiorów (m.in. archiwum Czartoryskich) zwrócono do muzeum w 1959 r., zob. J. P e z d a, *Zbiory rękopisów Biblioteki XX Czartoryskich w Krakowie...*, s. 16; *Zbiory rękopisów w bibliotekach i muzeach w Polsce...*, s. 173–174.

⁵⁶ Np. część archiwum Potockich z Łańcuta, która nie została wywieziona z kraju przez A. Potockiego w 1944 r., została przekazana w latach 1947–1967 do Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie, ale niektóre rękopisy z tego archiwum trafiły do archiwum w Rzeszowie, inne pozostały w muzeum i w bibliotece w Łańcucie (J. Z a w a d z k i, *Zarys historii Archiwum Potockich z Łańcuta*, „Miscellanea Historico-Archivistica”, t. 8, 1997, s. 30; J. B a s t a, *Dobra łańcuckie Potockich. Zarys problematyki i źródła do dziejów ordynacji w zasobie Archiwum Państwowego w Rzeszowie*, „Miscellanea Historico-Archivistica”, t. 8, 1997, s. 38; *Zbiory rękopisów w bibliotekach i muzeach w Polsce*, s. 208–210).

⁵⁷ Np. archiwum Krasickich (Archiwum Zamku Leskiego Krasickich) przechowywane obecnie w archiwum w Przemyślu, w latach 40. i 50. XX w. przechowywano w Archiwum Państwowym w Krakowie (A. K i e ł b i c k a, *Archiwa krakowskie...*, s. 94, 98; P. B a ń k o w s k i, *Archiwa i zbiory podworskie udostępnione do badań naukowych*, „Kwartalnik Historyczny”, t. 60, 1953, z. 3, s. 421).

⁵⁸ W latach 1945–1955 archiwa państwowe w Polsce miały przejąć 344 archiwa rodzinno-majątkowe, z czego 27 przejęło Archiwum Państwowe w Krakowie (B. S m o l e ń s k a, *Archiwa podworskie w Polsce Ludowej*, „Archeion”, t. 24, 1955, s. 41–42; K. K a c z m a r c z y k, *Archiwa rodzinne, ich literatura i porządkowanie*, „Roczniki Historyczne”, t. 23, 1957, s. 635–636. Dane te budzą wątpliwości.

⁵⁹ Dotyczy to np. rękopisów z Biblioteki Tarnowskich z Sucheju, zob. H. M a ł y s i a k, *Biblioteka Branickich i Tarnowskich w Sucheju...*, s. 91–92.

⁶⁰ Np. w latach 1946–1951 przekazano z Archiwum Państwowego w Krakowie do Warszawy część akt z archiwum Potockich z Krzeszowic. Akta te trafiły m.in. do Archiwum Głównego Akt

działania wynikały z podejmowanych w tym czasie prób dzielenia rękopisów na „archiwalne” i „biblioteczne”. Poza archiwami państwowymi w Krakowie, Rzeszowie i Przemyślu, liczne archiwa rodzinno-majątkowe i spuścizny osób związanych z Galicją znalazły się w gromadzących je już wcześniej Bibliotece Jagiellońskiej i w Bibliotece Polskiej Akademii Umiejętności (od 1953 r. Bibliotece Polskiej Akademii Nauk w Krakowie) oraz w powstałym w 1955 r. w Krakowie Oddziale Archiwum Polskiej Akademii Nauk specjalizującym się w gromadzeniu spuścizn naukowców.

Poza terenem dawnej Galicji liczne galicyjskie archiwa rodzinno-majątkowe i spuścizny znalazły się w Warszawie i we Wrocławiu. Do Wrocławia przewieziono przekazaną oficjalnie przez władze sowieckie w 1946 r. część zbiorów dawnej Biblioteki Ossolińskich. W październiku 1946 r. rozpoczął w tym mieście działalność Zakład Narodowy im. Ossolińskich, który kontynuował tradycje lwowskie, jego część stanowiła biblioteka. Zmienił się jednak status Biblioteki Ossolińskich, jej działalność finansowało państwo, a w 1953 r. została podporządkowana Polskiej Akademii Nauk. Nie zmienił się natomiast charakter gromadzonych zbiorów, znaczna ich część jest związana z dawną Galicją. Do Biblioteki Ossolińskich we Wrocławiu w latach 1947–1948 wróciła część rękopisów ewakuowanych ze Lwowa wiosną 1944 r., a także część rękopisów wywiezionych dzięki pomocy osób prywatnych⁶¹. Po wojnie zbiory biblioteki Ossolińskich we Wrocławiu zostały uzupełnione o kolejne archiwa rodzinno-majątkowe i spuścizny przekazane jako dary lub zakupione przez bibliotekę⁶². Komunistyczne władze polskie nie podjęły jednak starań o przekazanie do Wrocławia rękopisów z dawnej Biblioteki Ossolińskich, które po 1946 r. pozostały we Lwowie. W Warszawie po wojnie musiano w praktyce odtworzyć prawie całkowicie zniszczone zbiory biblioteczne i archiwalne. Do Archiwum Głównego Akt Dawnych i Biblioteki Narodowej przekazywano w tym czasie, jak i później, liczne archiwa rodzinno-majątkowe i spuścizny, także z terytorium dawnej Galicji. Archiwa rodzinno-majątkowe i spuścizny osób związanych z Galicją znajdują się również w archiwach i bibliotekach innych miast. Trafiły tam naj-

Dawnych, Biblioteki Narodowej, Muzeum Narodowego i Muzeum Wojska Polskiego (A. Piłarczyk o w a, *Dzieje Archiwum Potockich z Krzeszowic*, s. 107–108; *Zbiory rękopisów w bibliotekach i muzeach w Polsce...*, s. 461).

⁶¹ Część rękopisów Biblioteki Ossolińskich ewakuowanych ze Lwowa wiosną 1944 r. została przekazana do Biblioteki Narodowej i Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie, zob. M. Matwijów, *Zbiory rękopiśmienne...*, s. 238–240; *Informator o polonikach w zbiorach rękopiśmiennych Lwowskiej Narodowej Naukowej Biblioteki Ukrainy im. Wasyla Stefanyka*, cz. 1: *Zbiory Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich zinwentaryzowane przed 1945 r.*, oprac. M. Matwijów, E. Ostromecka, Wrocław 2010, s. XIII.

⁶² Listę archiwów rodzinno-majątkowych i spuścizn przekazanych do Biblioteki Ossolińskich we Wrocławiu po 1945 r. zob. w: *Zbiory rękopisów w bibliotekach i muzeach w Polsce...*, s. 490. Lista ta nie jest pełna i obejmuje także archiwa niezwiązane z Galicją.

częściej wraz z ludnością polską, która po 1945 r. musiała opuścić wschodnią część dawnej Galicji⁶³.

Zmiany polityczne w Polsce po 1989 r. spowodowały konieczność uregulowania sytuacji prawnej niektórych archiwów rodzinno-majątkowych i instytucji, w których były one przechowywane. W 1995 r. zmieniono status Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, przekształcono go w fundację dotowaną przez państwo. Rodzina Czartoryskich powołała w 1991 r. Fundację XX Czartoryskich, która jest właścicielką zbiorów Czartoryskich, w tym także archiwum. Niektóre rodziny, którym odebrano archiwa po II wojnie światowej, podjęły próby ich odzyskania. Sprzeciwiały się temu polskie władze archiwalne, co doprowadziło do długotrwałych procesów sądowych⁶⁴. W większości archiwa rodzinno-majątkowe i spuścizny nadal są przechowywane przez biblioteki i archiwa, które zajmowały się ich gromadzeniem. Niektóre z nich zmieniły jednak status i nazwę⁶⁵. Dzięki staraniom archiwistów i bibliotekarzy liczba archiwów rodzinno-majątkowych przechowywanych w zbiorach publicznych nadal się powiększa⁶⁶. Po 1989 r. podjęto także rozmowy w sprawie przekaza-

⁶³ Pochodzące z dawnej Galicji archiwa rodzinno-majątkowe znajdują się np. w Książnicy Pomorskiej w Szczecinie, zob. *Zbiory rękopisów w bibliotekach i muzeach w Polsce...*, s. 321–322.

⁶⁴ O zwrot archiwum wystąpiła np. rodzina Tarnowskich z Dzikowa, która była gotowa po odzyskaniu archiwum przekazać je w depozyt do archiwum państwowego. Władze archiwalne odrzuciły tę propozycję. Po kilkuletnim procesie, w październiku 2010 r., Sąd Najwyższy potwierdził prawa rodziny Tarnowskich do archiwum rodzinnego i zakwestionował przepisy, na podstawie których zostało ono znacjonalizowane. Ta decyzja może zachęcić inne rodziny do występowania o zwrot archiwów, zob. I. L e w a n d o w s k a, *Archiwum dla Tarnowskich*, „Rzeczpospolita” 2010, nr 258 z 4 XI, s. C4.

⁶⁵ Polska Akademia Umiejętności po wznowieniu działalności w 1989 r. rozpoczęła starania o przejęcie swej dawnej biblioteki i archiwum. W 1999 r. Biblioteka PAN w Krakowie została włączona do struktur PAU i obecnie nosi nazwę: Biblioteka Naukowa PAU i PAN w Krakowie.

⁶⁶ Do najciekawszych nabytków należy Archiwum Domowe Pawlikowskich i archiwum Potockich z Łańcuta. Archiwum Domowe Pawlikowskich w 2001 r. zostało przekazane przez spadkobierców rodziny Pawlikowskich do Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie. Archiwum Potockich z Łańcuta, wywiezione za granicę przez właściciela w 1944 r., w latach 1995–2000 niemal w całości sprowadzono do Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie. Dokumenty pergaminowe z tego archiwum zostały przekazane w 2009 r. do zbiorów Zamku Królewskiego w Warszawie wraz z kolekcją Tomasza Niewodniczańskiego (*Katalog dokumentów pergaminowych ze zbiorów Tomasza Niewodniczańskiego w Bitburgu*, oprac. J. Tomaszewicz, M. Zdanek, red. W. Bukowski, Kraków 2004, s. VII–XI). Niewielka część rękopisów wywiezionych w 1944 r. z Łańcuta znajduje się nadal poza Polską, w Polskim Instytucie Naukowym w Ameryce (*Polski Instytut Naukowy w Ameryce. Przewodnik po zasobach archiwalnych*, oprac. S. Flis, Warszawa 2004, s. 368–418). Poza Polską znajdują się także akta galicyjskich dóbr Potockich z Łańcuta. Zarząd tych dóbr od lat 70. XIX w. znajdował się we Lwowie. Dokumenty z archiwum gospodarczego Potockich z Łańcuta przechowywane są obecnie w Lwowskiej Naukowej Bibliotece im. W. Stefanyka. Trafiły tam prawdopodobnie ze zbiorami Biblioteki Ossolińskich, do których włączono je w sierpniu 1940 r. (J. Z a w a d z k i, *Zarys historii Archiwum Potockich z Łańcuta...*, s. 27, 28; M. M a t w i j ó w, *Zakład Narodowy im. Ossolińskich...*, s. 92; *Archiwa rodzinno-majątkowe w zbiorach państwowych we Lwowie...*, s. 67–69).

nia Polsce zbiorów dawnej Biblioteki Ossolińskich pozostających we Lwowie⁶⁷. W 2003 r. podpisano porozumienie w tej sprawie – archiwaliów nie przekazano ze Lwowa do Wrocławia, ale rozpoczęto kopiowanie rękopisów dawnej Biblioteki Ossolińskich, w tym także archiwów rodzinno-majątkowych.

Status prawny archiwaliów na terenie Ukrainy uregulowała ustawa z grudnia 1993 r. W praktyce potwierdziła ona, że wszystkie archiwalia posiadane przez państwo są jego własnością. Archiwa rodzinno-majątkowe i spuścizny ukraińskie i polskie pozostały w archiwach i bibliotekach Lwowa, w których były wcześniej zgromadzone. Instytucje te po uzyskaniu niepodległości przez Ukrainę w 1991 r. zmieniły jedynie nieznacznie nazwy⁶⁸. Zbiory ukraińskie nie zostały uzupełnione o archiwalia ze zbiorów Naukowego Towarzystwa im. Szewczenki ewakuowane do Krakowa wiosną 1944 r., a następnie na teren Dolnego Śląska. Archiwalia te nadal znajdują się w Bibliotece Narodowej w Warszawie. Ich kopie przekazano do Centralnego Państwowego Archiwum Historycznego Ukrainy we Lwowie. Nie zwrócono do Lwowa także archiwaliów wywiezionych po 1946 r. do innych miast dawnego ZSRR.

Stanisław Pijaj

FAMILY AND ESTATE ARCHIVES AND INHERITANCES FROM THE TERRITORY OF OLD GALICIA – THEIR HISTORY AND PRESENT STATE

Summary

In Galicia, record keeping was dominated by the family and estate archives (*archiwa rodzinno-majątkowe*) produced by noble families. These tended to remain in private hands until the collapse of the Habsburg Empire, and only rarely did such collections find their way into public collections. However, there were several libraries in Galicia that attempted to collect these sources. Among the oldest and largest of the institutions involved in this process was the Ossoliński Library. Its work was greatly respected by the Polish population. On the Ukrainian side, the Shevchenko Scientific Library and the National Home Library in Lwów played similar roles.

⁶⁷ D. Matelski, *Grabież i restytucja polskich dóbr kultury...*, t. 1, s. 507–508, 600–604; P. Kennedy Grimsted, *Trophies of War and Empire...*, s. 427–429, 443–445.

⁶⁸ W zbiorach Lwowskiej Naukowej Biblioteki im. W. Stefanyka Narodowej Akademii Nauk Ukrainy znajduje się ponad 100 archiwów rodzinno-majątkowych i ponad 280 spuścizn. Po 1991 r. także zbiory tej biblioteki wzbogaciły się dzięki darom (О. Д з ъ о б а н, *Рукописні фонди ЛНБ...*, s. 6–8; zob. też *Особисті архівні фонди відділу рукописів. Анотований покажчик. Друге виправлене і доповнене видання*, Львів 1995). W Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym we Lwowie znajduje się 6 archiwów rodzinno-majątkowych i 80 spuścizn (*Центральний Державний Історичний Архів України, м. Львів. Путівник*, Львів–Київ 2001, s. 247–272; *Centralne Państwowe Archiwum Historyczne Ukrainy we Lwowie. Przewodnik po zasobie archiwalnym*, oprac. A. Krochmal, Warszawa 2005, s. 351–391). Oczywiście nie wszystkie archiwa i spuścizny przechowywane w tych placówkach związane są z Galicją.

The war years (1914–1920) were a particularly difficult time for these archives. The fighting in Galicia led to the destruction of many collections, along with the manor houses, furnishings and other items. This destruction was sometimes done deliberately.

Following the collapse of the Austro-Hungarian Empire, most of the territory of old Galicia was incorporated into Poland. The majority of these archives remained in private hands, but their owners were eager to donate them to libraries and national archives because of growing interest in their contents.

The fundamental change in the situation of the family and estate archives in the former area of Galicia occurred between 1939–1945. These consisted of World War II and the border and social changes that occurred in its aftermath. At the same time, a large proportion of the owners of these archives lost their lands and estates – including their family archives. Some of the collections were moved while others were destroyed.